

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską
monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20
kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w biurze Ekspedycji CZASU przy rogu Szece-
pańskiej ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą wprost do biura
Ekspedycji Czasu wyrażwszy na kopercie: *Prenumeracyjne*
pieniądze

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe,
rolnicze itp.
UWADOMIENIA dotyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8
groszy następne po 3 grosze.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych
lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Przegląd polityczny.

Zamieściliśmy przed kilkoma dniami w kolum-
nach naszego dziennika tymczasowe rozporządze-
nie, dotyczące administracji węgierskiej. Zanim
się zajmujemy rozbiorem tak ważnego postanowie-
nia, rzucmy przelotne spojrzenie na kraj, którego
to prawo się dotyczy. Węgry siłą oręża przy-
wiedzione do posłuszeństwa, czekają z wewnętr-
nym niepokojem losu, jaki im gotuje zwycięzca.
Wielka, niegdyś bogata ziemia, dziś znękana
walką, stosem gruzów i popiołów pokryta leży
nieruchoma i bezwładna, tylko niekiedy dreszcz
trwogi po jej żyłach przebiegnie i zaświadczy o
życiu martwego na pozór trupa. Stronictwo ru-
chu, które wśród całorocznych zapasów olbrzy-
mią rozwinęło potęgę, teraz wojną przeredzone,
błąka się na tufactwie lub zalega więzienia. Je-
go podrzędne ognia tu i owdzie po kraju roz-
siane, bez spójni między sobą, bez siły ani kie-
rownika, więcej własnem bezpieczeństwem, ani-
żeli sprawami państwa zajęte. Z tej więc strony
żaden głos się nie wznosi, żaden czyn nie po-
jawia. Naturalnym biegiem wypadków przyszła
teraz kolej na konserwatystów, którzy jako przeciwni
powstaniu, mogą nieco śmiało w obronie swęj
ojczyzny przemawiać. Wiadomo, iż magnaci,
przed niewiele jeszcze laty kierujący opinią pu-
bliczną, w ostatnich czasach stracili wszelki wpływ
na współziomków i niemogli zapobiedz rewolu-
cyi, którą szczerze powstrzymać pragnęli. Dziś
odwinęła się karta w historii węgierskiej. Naród
bliski rozpacz i zwątpienia, wraca pod skrzy-
dła konserwatywnego stronnictwa, w jego stosun-
kach i zręczności ostatnią pokłada nadzieję. Da-
wni przeciwnicy Koszutha i zbrojnego wystąpie-
nia, znając swoje położenie, pojmują korzyść,
jaką z niego mogą wyciągnąć, i dla tego w ich
obozie nieco więcej dostrzegamy ruchu. Pozba-
wieni środków miejscowych, uciekają się do za-
granicznych dzienników i w tych głoszą swoje
chęci; ponieważ zaś w chwili obecnej są oni
niejako uosobieniem narodowego życia, przeto ich
wyrazy stają się objawem życzeń ogólnych, a
tę samą na szczególną zasługują uwagę. O ile
z rozrzuconych w *Gazecie Augsburskiej* i *Ost-
Deutsche-Post* artykułów wnioskować możemy,
konserwatysty węgierscy przyjmują konstytucyę
4go marca ze wszystkimi jej następstwami i
zapewnióm przez nią równouprawnieniem naro-
dowości. Raz stanawszy na tym gruncie, oświad-
czają się za złaniem austriackiej monarchii w je-
dną całość, do czego chcą dojść przez wspólną
władzę centralną i wspólne prawodawstwo. Pra-
gną wszakże zatrzymać odrębną administracyę
wewnętrzną, do której Madziarowie nawykli wie-
kowem używaniem. Pod tym względem *restitutio
in integrum* jest celem wszystkich usiłowań przez
węgierskich magnatów przedsięwziętych. O ile
teraźniejsze rozporządzenie ministeryum odpowiada
ich oczekiwaniom, będziemy się starali w następ-
nym artykule wyświecić; tutaj ograniczamy się
tylko na uwadze, iż naszym zdaniem, wychod-
ząc ze stanowiska rządowego, ogólna jedność
państwa da się pogodzić z różnolitą barwą miej-
scowych instytucyj, że w austriackiej monarchii
system centralizacyi do ostatnich doprowadzony
kończyn, mógłby zgubne wydać owoce, bo o-
budziłby niechęć prowincyj, które wszystkie mniej
więcej kochają swe odwieczne zwyczaje i naro-
dowe zabytki.

Oprócz politycznych, istnieją jeszcze na Wę-
grzech religijne stronnictwa, których przy zapa-
trywaniu się na położenie kraju, niemożna spu-

szczać z uwagi. Całe niemal duchowieństwo, bez
różnicy wyznań, okazało się przychylnem powsta-
niu i usilnie wspierało zamiary Koszutha. Księ-
ża katolicy wzięli się za ręce z unickimi, pra-
wili z kazalnicy, powołując lud na wojnę krzy-
żową. Pijarzy oddawna przez rząd z poduszcze-
nia Jezuitów ucieszeni, stanęli na czele propa-
gandy. Jeden tylko zakon Benedyktynów pozo-
stał wiernym monarsze. To ogólne usposobienie
duchowieństwa nie małą będzie zawadą w przy-
wróceniu stałego porządku; przeto ministeryum
zajmując się reorganizacyą kraju, powinno by-
dać troskliwie, jakie są potrzeby i życzenia tej
części społeczeństwa, które ze swego stanowiska
przeważny wywiera wpływ na wszystkie war-
stwy towarzyskie. Trzy zaś są głównie żądania,
z którymi dają się słyszeć katolicy duchowni na
Węgrzech: 1^{mo} Zniesienie opieki państwa przez
cesarza Józefa rozciągniętej nad kościołem. 2^{do}
Dozwolenie bezpośredniej korespondencyi z pa-
pieżem. 3^o Prawo wolnego szerzenia oświaty i
otwierania zakładów naukowych. Protestancy
duchowni augsburskiego i helweckiego wyzna-
nia, również trzech domagają się punktów: 1^{mo}
lepszego uposażenia; 2^{do} wyzwolenia z pod nad-
zoru władzy świeckiej; 3^o prawa dowolnego za-
kładania szkół.

Pominawszy polityczną i religijną stronę Wę-
gier, zastanówmy się nieco nad materyalną po-
trzebą tego państwa. Bezwarunkowe zniesienie
banknotów Koszutha przywiodło tak wiejskich
jako i miejskich mieszkańców do ubóstwa. Od-
dawna już pieniądz zniknął tu z obiegu, w braku
brzęczącej monety same tylko papiery krążyły
po kraju.

Nagle usunięcie z kursu pozbawiło wszyst-
kich jedyne go środka wymiany. Wystawmy so-
bie naród kilkomilionowy, który żadnej nie posiada
monety a pojmiemy stan w jakim się Węgry znaj-
dują. Brak wszelkiej cyrkulacyi kapitałów, ogól-
ne zatamowanie handlu i przemysłu, bajeczne zni-
żenie ceny tak produktów surowych, jakoteż i wy-
ronów fabrycznych, niemożność zaspokojenia
pierwszych potrzeb życia, oto są skutki, które po-
ciągnęło za sobą prawo znoszące kossuthowskie
banknoty. Niezbędna przeto zachodzi konieczność
zarządzenia ogólnej niedoli, ciężającej bez wyjątku
na tych, co brali udział w rewolucyi, jak rów-
nież na tych, którzy jej byli przeciwni. Przywie-
dzeni do nędzy mieszkańcy zwracają swój wzrok
ku ministeryum, oczekując rychłoli wyjdzie z je-
go rąk zbawienie. Dwa zaś wedle nas istnieją
środki położenia tamy wzrastającemu każdodziennie
upadkowi Węgier: należy albo przywrócić pod
jakimikolwiek warunkami rewolucyjne papiery,
albo stworzyć nową prowincjonalną pożyczkę
i wypuścić w obieg stosowną do miejscowych po-
treb ilość banknotów.

O ile wszystkim powyżz namienionym życze-
niom Węgier rozporządzenie ministeryalne odpo-
wiedziało, w przyszłym artykule roztrząsnąć be-
dziemy się starali.

AUSTRIA.

Kraków 2 listop. Poczta wiedeńska wczoraj nie
przyszła. Dzienniki z d. 30go z. m. prócz patentu o
podatku od dochodów nie zawierają ważnego.

(Rapport ze szpitala cholerycznych w Krakowie).
Bogu niech będą dzięki! z dniem dzisiejszym skoń-
czył się drugi napad w tym roku cholery w Krako-
wie, nierównie liczniejszy i gwałtowniejszy, od po-
przedzającego, w której wciągu niespełna trzech mie-
sięcy, było chorych w szpitalu 120, w ostatniej,
w ciągu mało co dłuższego czasu, bo w półpięta
miesiąca, to jest: od dnia 12 czerwca, r. b. do osta-
tniego października t. r. było ich 944. Śmiertelność

jednak w ostatniej cholery, pomimo jej większej sro-
gości, niebyła tak wielka, albowiem na 944 chorych,
wyzdrowiało 503. Zważyć nadto należy, że do li-
czby zmarłych policzeni są: najuboższej klasy ludzie,
nędzarze, częstokroć bez najmniejszego znaku życia
przywiezieni, niemowlęta, zgrzybiałe starce do lat
90 dochodzący; niemniej zmarli, po cholery szcze-
śliwie przebyłej, z Typhusa, lub suchót, z puchliny,
z którymi już do szpitala przybyli. Przeto zmarłych
na właściwą cholery, ledwo jedną trzecią część li-
czyć można. Tak więc szczęśliwym rezultatem, co
do śmiertelności, mało z miast w tym czasie tą cho-
robą dotkniętych poszczycić się może. Widoczna więc
jest rzecza, że medycyna, i w tej straszliwej epide-
mii, znaczny zrobiła postęp, lepiej zgłębiła naturę
choroby, i skuteczniejsze wykryła środki. Wiele także
przypisać należy, niezmordowanej usilności i poświę-
ceniu się lekarzy w tymże szpitalu pracujących, mia-
nowicie pp. asystentów: Antoniemu Estreicher, Jó-
zefowi Stein i Napoleonowi Brzeszczyńskiemu. Nie
można także pominąć, należnej wdzięczności opiekuń-
czemu rządowi, który nie nieszczęśliwie, dla zaopa-
trzenia w mowie będącego szpitala, w najdzielniej-
sze środki, tak pod względem administracyjnym, jako
też lekarskim.

Co do sprawozdania medycznego, to jest: opisanie
sposobu leczenia cholery wyszczególnienia środków
do tego użytych, niemniej ocenienia ich własności,
i skutków, to już niemożna być przedmiotem gazety, i
należy wyłączenie do umiejętności lekarskich. W ga-
zetach umieszczanemi być tylko mogą, i powinny:
Rady ogólne dla pospólstwa, na sposób Tissota, Hu-
felanda, Ramazinięgo itp. to jest: ogólne wiadomości
zachowania zdrowia, i wykazanie przyczyn, szko-
dliwy wpływ na toż zdrowie mieć mogących. Nauka
zaś o epidemii jest najtrudniejszym przedmiotem
w medycynie, gdyż do rozbierania i dochodzenia na-
tury epidemicznej powietrza, potrzebna jest szcze-
gólniej wiadomość pierwszych elementów, żywiołów,
czyli pierwiastków świata; jakoto: *powietrze*, które
nas otacza, którym oddychamy; *Ziemia* i jej płodów,
które nas żywią, i uzdrawiają; i wytryskujących z jej
łona *źródeł*, które nas napawają i leczą; nakoniec
ognia, który nas ogrzewa, powietrze rozrzedza i czy-
ści. To wszystko jest najpiękniejszym, i najważniej-
szym przedmiotem nauki lekarskiej. Te najwprzód od
Boga stworzone, i dla utrzymania bytu człowieka są
przeznaczone; lekarz zaś uważany być winien, jako
przeznaczony od Boga kapłan, strzegący świętego
płomienia życia, i rozrządzić najdroższych darów
jego, które on ku zachowaniu zdrowia i życia czło-
wieka w naturze pozostawił. Dla tego to Ciceron,
w nieporównanej wymowie swojej, wzniosł naukę le-
karską, do najwyższego szczytu godności, gdy wy-
rzekł: (*Homines ad Deum nulla re propius accedunt,
quam salutem hominibus dando.*) że:

„Ludzie niczem więcej do Bóstwa się nie zbliżają;
„Jak gdy bliżnim, nauką swą zdrowie przywracają.“

Powtarzam więc, że dochodzenie natury panującego
powietrza, niemożna być przedmiotem ogółu, i tylko
wyłączenie poruczone być musi lekarzom, którzy przez
wieloletnie prace, ugruntowani w nauce teoryi, nie-
mniej długoletnim doświadczeniem nauczani, zgłę-
biać i dochodzić mogą tajników natury epidemii. Nie
pominę przeto w swoim czasie, zrobionych przeze-
nie spostrzeżeń nad panującą dziś u nas epidemią,
złożyć krajowym i zagranicznym akademiom.

Przystąpić mi teraz należy do zdania sprawy w kró-
tkości, z postępowania mojego, czyli leczenia, które
tak pomyślnym skutkiem uwieńczone zostało, a to
w sposób do ogółu zastosowany.

W leczeniu chorób, szczególniej epidemicznych,
dwa główne szczegóły na uwadze mieć należy, to
jest: 1) sposób przerwyjący, czyli ochronny, i 2)
sposób leczenia właściwy.

Co do 1go sposobu ochronny. W poprzednich już
uwagach moich, o panującej dziś epidemii cholery,
nadmieniłem, że ta pochodzi wyłącznie z powietrza,
że ma szczególniejszą własność, atakowania przede-
wszystkiem system trawienia, mógł na sobie samym do-
świadczyć zbroczenia funkcji tychże organów; wypa-
dało więc, mieć się na szczególniej baczności, aby
przez nadużycie w jedzeniu i piciu, lub przez nieo-
strożne użycie niestrawnych pokarmów, nie dać oka-
zy do wybuchnięcia choroby. Nie tajno nikomu, czem
jest dyta (czyli umiarkowanie w jedzeniu i piciu)
nawet w stanie zdrowia, ważniejszą być jeszcze musi

w chorobie, a szczególnie w cholery, która pierwsze siedlisko, ma w żołądku i kiszce; przeto chorujący na cholere, w ciągu całej słabości swojej, niepowinien nie używać, prócz cieniokiego klejku, lub rosółu z kury. W czasie nawet rekonwalescencji, czyli powrotu do zdrowia, pamiętać zawsze choremu należy, że u niego trawienie szczególnie osłabionem zostało, przeto jeszcze długo, w najściślejszej powinien się zachować dyecie, gdyż najmniejsze w niej uchybienie, największe za sobą pociąga niebezpieczeństwo, to jest: recydywę choroby, z której rzadko komu uda się wyzdrowieć. Tej to szczególnie ostrożności, winni jesteśmy, tak rzadkie wypadki recydywy w szpitalu naszym. Zalecony także przezemnie, jako ochronny środek, u wielu bardzo skutecznym się okazał, to jest: używanie w całym ciągu trwania epidemii, zrana i na noc po 5 ziarenek pieprzu okrągłego białego; wychodząc albowiem z tej zasady, że powietrze choleryczne, wątki szczególnie strawnosć indywidualną, przeto uważałem to za środek najprostsz, najlepszy, i najniewinniejszy, do utrwalenia stanu normalnego żołądka. Nakoniec, wczesne opuszczenie domu zajętego cholera, jest także bardzo dobrym, i zabezpieczającym środkiem, ale powtarzam: wczesne, gdy chory jeszcze czuje się zupełnie zdrowym, nie wtenczas kiedy już zaród choroby, objawia, się u niego, przez dyjaryę, czyli rozwolnienie żołądka, wtedy już nieczas uciekać, ale należy się położyć w łóżko, i zachować się, jak w N. 103 gazety Czas radziłem. Te środki zachowawcze, okazały się u wielu osób bardzo pożytecznymi, za co mi wdzięczność swoją oświadczała.

Co do 2go. Sposób leczenia właściwy. O tym, jako wyłącznym przedmiocie medycznym, wypada mi tu tylko w krótkości nadmienić. W N. 141 gazety Czas doniosłem już, że sposób leczenia cholery za pomocą wódki francuskiej z solą kuchenną, okazał się w szpitalu mi powierzonem, najskuteczniejszym, co i dalszemu doświadczeniom sprawdzonem zostało. Metoda ta, ma tylko tę niedogodność, że wymaga nadzwyczajnej pilności, i pracowitości z strony posługaczy, co w szpitalu trudnem jest bardzo do wykonania, z powodu wielkiej liczby chorych, a małej posługi. W prywatnych domach, u pojedynczych chorych, łatwiej to da się uskutecznić. Ze zaś i ta metoda, potrzebuje być prowadzona przez biegłego lekarza, nieulega żadnej wątpliwości, kto tylko rozważył zechce trudności postępowania, w tak ciężkiej, gwałtownej, nagłej chorobie, gdzie niema nawet momentu czasu do stracenia, i gdzie zachodzą okoliczności, wymagające wielkiej uwagi: co do wieku, temperamentu, konstytucji, oraz kto pomni na komplikacje choroby, jakie się wydzarzają: zapalne, nerwowe, gastryczne itp. a które również wymagają znacznej modyfikacji w postępowaniu, ten z łatwością osadzi, że dopiero przytoczone okoliczności, nakazywać musiały nieraz rozmaite zmiany w metodzie leczenia. Słusznie przeto mówię, że do leczenia cholery, jako epidemii, potrzeba uczzonego, biegłego i doświadczonego lekarza. Z postępu atoli, jaki dotąd ściśle i usilne badania lekarzy co do natury tej choroby zrobiły, niemniej ze skutków pomyślniejszego już dziś jej leczenia, a przezemnie wielokrotnem doświadczeniem sprawdzonem, z pewnością wniesć można, iż tak jak przeciw ospie, chorobie syfilitycznej, febrze zimnej, wynalezione zostały gatunkowe środki tak i przeciw cholery, jesteśmy, już bardzo bliscy odkrycia pewnego gatunkowego środka.

Kraków d. 31 października 1849 r.

Ordynujący lekarz szpitala cholerycznych
Dr. Med. i Chir. Niedzielski.

Wiedeń 30 paźd. (Patent cesarski o tymczasowem zaprowadzeniu podatku od dochodu na rok admin. 1850). My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austrii itd. itd.

Z uwagi na wysoką ważność porządnego uregulowania podatków bezpośrednich, zwróciliśmy szczególniejszą na nie bacność i po troskliwym zbadaniu istniejącego systemu podatkowego, uznaliśmy za potrzebne uzupełnienie i poprawienie tej galezi prawodawstwa, na zasadach jednolitego obłożenia wszelkiego rodzaju dochodów. W tym celu, wola nasza jest, aby przyszłemu sejmowi państwa, dokładnie w tej mierze projektu do prawa były przedstawione. Wszakże teraz już okazuje się nieodzowna konieczność wydania tymczasowego rozporządzenia, aby przy nadzwyczajnie powiększonych potrzebach państwa, z nieużytych dotąd lub w nieodpowiednim stosunku eksploatawanych źródeł dochodu wedle możności korzystać, i tym sposobem zbliżyć się do sprawiedliwego, równego rozkładu publicznych ciężarów.

Temi uwagami kierowani, na poradę naszego ministerium, w związku z patentem naszym z dnia 10 b. m. i r. i na zasadzie §§ 87, 120 i 121 konstytucji postanowiliśmy na rok administracyjny 1850 następujące rozporządzenia, i nakazujemy wykonanie ich w krajach koronnych w których istnieje ustanowiony patentem z d. 31 grudnia 1812 podatek przemysłowy (Erwerbsteuer).

I. Zasada podatku 1. Czas na który podatek jest żądany.

§ 1. Dla pokrycia nadzwyczajnych potrzeb państwa w roku admin. 1850 będzie w nim pobierany podatek od dochodu

2. Przedmiot podatku. a) Posiadłość gruntowa i domowa, długi hipoteczne.

§ 2. Dochód z ulegających podatkowi gruntowemu i domowemu posiadłości, tudzież od ciążących na nich kapitałów i rent, poddany jest podatkowi przez rozporządzoną patentem z dnia 10 b. m. i r. §§ 5 i 6 nadzwyczajną nadwyżkę od podatku gruntowego i domowego i przez udzielone właścicielom realności prawo, odtrącenia podatku od wspomnianych procentów, od kapitału i rent. b) Inne rodzaje dochodu § 3. Wszystkie inne rodzaje czystego dochodu jaki mają mieszkańcy krajów niniejszym rozporządzeniem objętych bądź to z osobistego swojego zarobku, bądź z obracanego w tychże krajach swojego majątku oile prawo nieczyni w tej mierze wyjątku, ulegają podatkowi od dochodu. Tenże rozciąga się również na czysty dochód z rzemiosła lub innego przedsięwzięcia przemysłowego, którego prowadzenie połączone jest z gruntową lub domową posiadłością, a z którego dochód nie jest przedmiotem podatku gruntowego albo domowego. c) Podział dochodu na klasy § 4. Rodzaje dochodów ulegających podatkowi podzielone zostają na 3 klasy mianowicie I. klasa. Dochód od rodzajów przemysłu, podatkowi przemysłowemu ulegających, do czego należą również: 1) Dochód z kopalń i hut. 2) Dochód pachciarzy z pachtów II. klasa. Dochód który a) jako zapłata jest za prace lub usługi nieulegające podatkowi przemysłowemu pobierany jest bezpośrednio przez pracujących lub usługujących, w ciągu lub po skończeniu pracy albo służby, b) dochód który w rocznych pensjach z zakładów zaopatrzenia lub zabezpieczenia na życie (Lebens-Versicherungs-Anstalten) przypada tym, dla których złożone były w tych zakładach kapitały. Ten dochód obejmuje w szczególności: 1) Pensye, dopłaty ad personam w ogóle wszystkie pożytki nieobciążone obowiązkiem opędzania pewnych wydatków służby, jakie pobierają urzędnicy lub słuźy, w służbie państwa, stanów, gmin, zakładów publicznych i osób lub zakładów prywatnych, zostający. Szczególne korzyści ze stosunków miejscowych lub potrzeb urzędowego stanowiska wynikające jakoto: korzyści z mieszkania w urzędzie płace kwaterunkowe, gratyfikacje itp. niesą podatkiem tym objęte. 2) Pensye, emerytury, kwiescencye i inne dochody z przeniesienia na stan spoczynku, dary łaski i wsparcia na utrzymanie, pobierane przez przeniesionych czasowo lub stale na stan spoczynku urzędników, służ, lub oficerów, oraz tychże wdowy i dzieci. 3) Wsparcie dawane prebendarzom, gminom klasztorom lub zakonom ze skarbu państwa, publicznych funduszy lub z gmin. 4) Dochód od zatrudnień przytoczonych w § 2 patentu o podatku przemysłowym pod lit. e, f, g. Przeciwnie zaś zatrudnienia wymienione pod lit. a, b, c, nieulegają podatkowi od dochodu. III klasa. Procenta od pożyczek lub innych stałych wierzytelności dożywocia, lub inne renty przedstawiające korzyści procentowe od kapitałów, o ile takowe niesą 2gą klasą objęte.

3. Uwolnienia od podatku a) w I. Klasie. § 5 Od podatku od dochodów w I. klasie uwolniony jest dochód od sztuk, rzemiosł, prywatnego uczenia lub przewożenia osób i rzeczy z jednego miejsca na drugie, dla tych osób które do najniższej (pierwszej) klasy podatku przemysłowego są policzone. (zobacz § 1. III a-e i IV a i c patentu o podatku przemysłowym z 1812 r.) b) w II klasie. § 6. W drugiej klasie nieulegają podatkowi. 1) Gaze żołnierzy i oficerów w czynnej służbie. 2) Wsparcia przekazywane ze skarbu państwu, z publ. funduszy lub od gmin, klasztorom mendikantów, zakonom poświęcającym się nauczaniu, wychowaniu lub pielegnowaniu chorych, szkołom, domom sierot i innym dobroczynnym zakładom. 3) Należący do drugiej klasy dochód, którego roczna ilość nieprzechodzi 600 zfr. c) W 3ej klasie aa) od summ składanych w kassach oszczędności. § 7. W trzeciej klasie wolny jest od podatku dochód, który na zasadzie złożonej w kassie oszczędności summy, od niej jest pobierany. bb) Inne przychody procentowe i rentowe. § 8. Kto dowiedzie, że cały jego dochód bez odtrącenia długów w ogóle 300 zfr. nieprzechodzi, ten może żądać, aby go uwolniono od podatku od dochodów, który go albo bezpośrednio lub pośrednio (przez dozwolone dłużnikom hipotecznym odtrącenie) ma dotknąć, a w razie jeżeli takowy zapłacić, może żądać zwrotu.

II Wymiar podatku. 1. w pierwszej klasie. a) Na zasadzie zeznań § 9. Podatek od dochodu w pierwszej klasie wymierza się na zasadzie zeznań, złożonych się mających przez korzystającego z dochodu podatkowi uległego. b) Zasada zeznań § 10. W zeznaniu podać należy czysty dochód z uległego podatkowi obrotu kapitału, w jednym roku, według średniego wypadku z ostatnich lat trzech 1846, 7 i 8, albo jeżeli kapitał nie jest w obrocie od trzech lat, w takim razie liczy się według krótszego terminu jego trwania. Jeśli interes nie trwa jeszcze roku, należy podać dochód jaki na rok 1850 może być spo-

dziewany. c) Odtrącenia od dochodu § 11. Przy podawaniu dochodu niemożna odtrącać, 1) kapitałów które wciągu naznaczonego do zeznań terminu cofnięte były z entreprizy, 2) procentów od kapitału leżącego w przedsięwzięciu lub interesie i od długów kapitałowych ulegających podatkowi entreprizy, 3) Wynagrodzenia za prace opodatkowanego, jego żony i tych jego dzieci którym według prawa winien jest dać utrzymanie. 4) Mieszkanie opodatkowanego i jego rodziny.

2. W drugiej klasie § 12. O dochodach drugiej klasy, o ile takowe są stałymi rocznymi płacami, winny donieść kassy wypłacające je, urzędowi podatkowemu, w terminie mającym się ustanowić w osobnym obwieszczeniu. Inne rodzaje dochodu, nieoznaczonego z góry na rok cały, a objętego drugą klasą, winien każdy podatkowi ulegający według rozporządzeń § 10 i 11 w zeznaniu swoim podać.

3. W trzeciej klasie. § 13. Procenta i renty trzeciej klasy, które nieulegają dozwolonemu dłużnikowi odtrąceniu, czyto dla tego, że nie ciążą na własności gruntowej lub domowej, ani na uległym podatkowi przedsięwzięciu, czyteż z powodu, że sam dłużnik wolny jest od podatków, winien sam uprawniony do ich pobierania podać w zeznaniu w którym przytoczyć ma: 1) Kapitały od których procenta pobiera. 2) Stopę procentu od nich płaconego. 3) Nazwisko i mieszkanie dłużników.

4. Umocnienie zeznań. § 14. Zeznania umocnione być winny przez opodatkowanego oświadczeniem, że objęte niemi podania przedłożone zostały w miejsce przysięgi z całą wiernością uczciwego obywatela, według najsumienniejszego przeświadczenia.

5. Komisya do wymiaru podatku od dochodu § 15. Do przyjmowania, sprawdzania i regulowania zeznań względem podatku od dochodów, oraz wyznaczenia należności podatkowej, będą stosownie do potrzeby wysadzone komisye, o których siedlisko, zakres działania i składzie osobne rozporządzą obwieszczenia.

6. Składanie zeznań. a) U kogo mają być składane § 16. Zeznania składać się będą w tej komisyi, do której zakresu działania należy mieszkanie opodatkowanego. 6) Kto do tego jest obowiązany § 17. Do składania zeznań obowiązani są tylko ci, którzy mają dochód ulegający wymiarowi podatku na zasadzie zeznań. Oświadczenie przeczące, t. j., że ktoś niema wcale dochodu ulegającego podatkowi, składa się tylko na wyraźne wezwanie władzy. c) Co do członków towarzystwa przemysłowego § 18. Każde towarz. handlowe lub przemysłowe prowadzące interes w celu wspólnego zarobku, uważa się za szczególnego opodatkowanego i winno złożyć zeznanie o dochodzie ze swojego przedsięwzięcia. Pojedynczy członkowie o tyle są obowiązani do osobnych zeznań o ile mają dochody z innych źródeł, jak z tego przedsięwzięcia, podatkowi ulegające.

7. Miara podatku a) Stosunek do wielkości dochodu § 19. Podatek od dochodu pierwszej i trzeciej klasy wymierza się na stopę pięć od sta, tj. 3 kr. od 1go zfr. Od dochodu drugiej klasy, podatek od dochodu nad 600 zfr. aż do 1000 zfr. włącznie, wynosi 1 procent, dalej od każdego tysiąca o jeden procent więcej, tak iż podatek od pensyi 3000 zfr. od pierwszego tysiąca wymierza się na 1 procent, od 2go tysiąca 2 procent, od 3go 3 procent i t. d. wszakże od dochodów przechodzących 9000 zfr. niepowinien przechodzić stopy 10 od sta. b) Osobne rozporządzenia o dochodzie I klasy § 20. Od dochodu 1szej klasy podatek nigdy niewymierza się w niższej kwocie, jak ta która opłacała się dotąd jako podatek przemysłowy z nadwyżką jednej trzeciej części. Podatek przemysłowy dolicza się do podatku, a ten ostatni, tylko w tej ilości o jaka jest wyższy od przepisane dotąd pod. przemysłowego, oddzielnie się przepisuje i pobiera. Podobnie odtrąca się od podatków dochodowy z kopalń, płacony od nich dotychczas podatek, i tylko nadwyżka pobiera się osobno jako podatek od dochodu. c) Kolizya podatku od dochodu z opłata taxowa § 21. Jeżeli należący do drugiej klasy stały dochód, ulega na rok 1850 odtrąceniu jakiej taksy prebendaryjnej lub beneficyjnej, podatek od niego płaci się jedynie w ilości o którą tenże taksy przewyższa.

8. Kto przedsiębiorze wymiar podatku. a) Od stałych płac objętych 2gą klasą. § 22. Podatek od objętych 2gą kl. pensyi stałych odtrącony będzie przez kassy wypłacające takowe, zaczawszy od d. 1 listopada 1849 do 31 października 1850. Odtrącone wciągu miesiąca kwoty, winny być w przeciągu 8 dni po jego upływie, przesłane do kasy upoważnionej do pobierania podatku. b) Od długów przedsięwzięć przemysłowych § 23. Właściciel przedsięwzięcia przemysłowego lub handlowego uprawniony jest do odtrącenia podatku od opłaconych przez siebie procentów od kapitału na przedsiębiorstwie ciążącego, i do żądania aby wierzyciel pokwitował go z tak odtrąconej kwoty. Co do nie hipotekowanych długów kapitałowych przedsiębiorcy przemysłowego, takowe o ile się nieokazuje przeciwny stan rzeczy, uważane są za długie ciążące na przedsiębiorstwie.

c) Od innych rodzajów dochodu. § 24 Od innych dochodów wymierza podatek wyznaczona ku temu komisya na zasadzie złożonych zeznań i po ich sprawdzeniu, a ilość płacić się mającego podatku oznajmia się opodatkowanemu, przez osobny arkusz podatkowy. 66) Sprawdzanie zeznań § 25 komisya u której złożone jest zeznanie, sprawdza takowe co do regularności treści i formy. Do tego sprawdzenia przybiera się obok jednego członka prezydii gminy, także dwóch bezstronnych i obznajmionych ludzi zafianc, których prezydium gminy do tego wyznaczy z gminy w której zamieszkuje opodatkowany, lub gdy chodzi o przedsiębiorstwo przemysłowe z miejsca gdzie takowe główne ma siedzisko. Należy w tej mierze zwracać uwagę, czy opodatkowany zeznał wszystkie gałęzie swojego dochodu, do których podania jest obowiązany i czy zeznany dochód istnieje i jest odpowiedni. Błędy w formie lub niedokładności zeznań, komisya na najkrótszej drodze prostuje i uzupełnia. cc) Ustanowienie i oznajmienie ilości podatku. § 26 Po sprawdzeniu zeznań i przeprowadzeniu potrzebnych środków ku zupełnemu uregulowaniu opłaty, komisya wysokość jej oznacza i opodatkowanemu oznajmia.

9. Powszechnie zobowiązanie przy obradach nad wymiarem podatku. § 27 Każdy obowiązany jest złożyć władzy ustnie lub pismienno według jej żądania, potrzebne objaśnienia względem istotnych stosunków na których dochodzenie ilości dochodu polega, a o ile chodzi o podanie faktów ku uregulowaniu zeznania innego opodatkowanego, zastosować się do przepisów istniejących względem świadczenia w sprawach publicznych.

10. Rekurs przeciwko wymiarowi podatków. a) Założenie i rozstrzygnięcie takowego § 28 Przeciwno postanowieniu komisji co do obowiązku płacenia podatku i jego wymiaru może być założony rekurs do namiestnika prowincji w ciągu dni 14 po nastąpieniu decyzji. Przy hoku namiestnika ustawi się w tym celu komisya krajowa, mająca o tych rekurach rozstrzygać. Rekurs doręcza się władzy która oznajmia decyzja komisji, do dalszego przesłania. Od wyroku komisji krajowej niema dalszego odwołania. b) Skutek przed rozstrzygnięciem, § 29 Rekurs przeciwko zasadzie lub wymiarowi podatku niema żadnej mocy wstrzymania środków do jego ściągnięcia.

III Opłata podatków 1) terminu opłaty. § 30 Podatek od dochodu o ile nie jest odtrąceniem od bieżących procentów lub pensyj winien być spłacany w końcu każdego kwartału. 2) Składanie opłaty § 31 Składanie podatku od dochodu odbywa się na drodze przepisanej dla uiszczania innych bezpośrednich podatków, przez ustanowione dla tychże władze i za pomocą środków, do wnoszenia podatków bezpośrednich, prawnie dozwolonych.

IV Przekroczenia prawa. 1) Przez zaniechanie wykonanie wydanych do opodatkowanego wezwań. § 32 Kto nie zastosuje się do wezwania o złożenie zeznania lub innych informacji, może być do tego zmuszonym pieniężnymi karami. 2) Inne przekroczenia § 32 Kto w zeznaniach, przepisanych informacjach lub doniesieniach, przemilczy ulegający podatkowi dochód lub przez zaniechanie rozporządzonego niniejszem prawem w przyzwoitym czasie zeznania, siebie albo drugich od podatku usunąć usiłuje, albo w zeznaniu, wpływające na wymiar podatku okoliczności w ten sposób niedokładnie podaje, że przeszło podatek albo całkiem uchylony albo w mniejszej ilości byłby wymierzonym, zniewolony będzie do zapłaty trzy razy większej należności od tej, o którą opłata podatkowa zmniejszona albo na niebezpieczeństwo zmniejszenia narazona była.

V. Rozporządzenie ogólne. 1) Zniesienie dotychczasowego opodatkowania innych przychodów. § 34 Zaprowadzone rozporządzeniem ministeryalnym d. 18 czerwca 1848 r. szczególne opodatkowanie niektórych pensyj urzędników, pensyonowanych oficerów i ich krewnych, dalej beneficjów, gmin klasztorów i zakonów z d. 1 listopada b. r. ustaje; przeciwnie rozporządzenie o wypłacie dyet i o ilości, której wymiar pensji przechodzić nie powinien, pozostaje w swej mocy. 2) Rozporządzenie wykonania. § 35 Nasi ministrowie: spraw wewnętrznych i finansów upowaznieni są do wykonania niniejszych rozporządzeń.

Dan w naszej stolicy Wiedniu 29 paźd. 1849.

FRANCISZEK JÓZEF.

Schwarzenberg, Krauss, Bach, Bruck, Thinnfeld, Gyulai, Schmerling, Thun, Kulmer.

(Wiad. bież.) W tych dniach wyszły 2 manifesta ces., przez całe ministeryum podpisane a dotyczące rozporządzenia katastru podatku gruntowego dla Węgier i Siedmiogrodu. Dla Węgier wydane są w tym względzie następujące w treści postanowienia: „W celu jednolitego opodatkowania własności gruntowej i budowlanej w Węgrzech, ma być z największym ile można pośpiechem zaprowadzony powszechny gruntowo-podatkowy kataster na tych samych zasadach, jakie się w innych krajach koronnych i w obcych państwach praktycznymi i z podniesieniem dobrego bytu zgodne-

mi okazały. Bliższe w tej mierze rozporządzenia będą osobno ogłoszone. Gdy wszakże do zadowalniającego rozwiązania tego zadania, potrzeba dłuższego czasu i znacznego nakładu, wprowadzi się zatem gruntowo-podatkowe prowizorium, na zasadach dotychczasowych rozmiarów posiadłości ziemskich znacznej części kraju, oparte, a warunkom sprawiedliwej i równej repartycji ciężarów publicznych odpowiednie, na czas dopóki stały kataster podatkowy niebędzie mógł być zaprowadzonym. Zanim to prowizorium przyjdzie do skutku należy ściągnąć wpływy, jakie w roku administr. 1847 pod tytułem podatku wojennego i domostykalnego były rozpisane, od własności gruntowych i domowych, oraz mieszkańców kraju którzy do r. 1848 obowiązani są do kontrybucji, jako zbiorową opłatę podatkową za rok administracyjny z d. 1 listopada rozpoczynający się, i wnieść ją do kassy podatkowej.

— Regulamin służbowy dla zaprowadzającej się we wszystkich krajach austriackich żandarmeryi już jest gotowy i wkrótce zapewne będzie ogłoszony. Żandarmerya dzielić się będzie na pułki; organizacja jej czysto wojskowa, pełni zaś służbę polityczną, jako policya krajowa i wykonywa rozkazy sądowe. Głównym jej zadaniem jest strzeżenie pod każdym względem publicznego bezpieczeństwa, patrolowanie po gościńcach, wywiadywanie się i donoszenie o popełnionych zbrodniach lub przestępstwach, śledzenie złoczyńców, aresztowanie ich, czuwanie nad ludźmi podejrzanymi itd. Żandarm ma stopień podoficera.

— W Medyolanie rozstrzelano 22go b. m. człowieka u którego znaleziono mały zapas broni.

— W Tryescie cholera ciągle jeszcze grasuje. Od pierwszego pojawienia się epidemii zapadło na nią 4,644 osób z których 1827 umarło.

FRANCYA.

Paryż 27 paźd. (Kilka słów o teraźniejszym położeniu gabinetu.) Większość sejmowa coraz jaśniej okazuje swą nienawiść ministrom. Na wczorajszym posiedzeniu towarzystwa rady stanu, kilku członków, a na ich czele p. Vézin, podniosło głos przeciw obecnym członkom rządu, żądając bezwzględnie wypowiedzenia walki i żałąc się na naczelników większości, że zamiast pochwycić ster w swoje ręce, pozostawiają przy władzy liberalne stronnictwo. Zagadnięty w ten sposób p. Molé wstąpił na mównicę i oświadczył, iż gotów poświęcić się na usługi ojczyzny i stanać na czele rządu, jeżeli zgromadzenie narodowe zapewni mu swoją pomoc. P. Thiers nie okazał się tak skwapliwym, a nawet jak słyhać stanowczo usuwa się od jawnego udziału w kierunku spraw publicznych. Lecz całe niemal towarzystwo rady stanu, przyjęło oświadczenie p. Molé z okrzykami radości, zapewniając, iż śmiało może liczyć na jego poparcie. Po takim objawieniu swych uczuć, towarzystwo odkładając do jutra stanowcze rozstrzygnięcie kwestyi, postanowiło interpelować ministeryum o pozostawienie na posadach zamianowanych przez poprzednie rządy demokratów, i na tym gruncie stoczyć śmiertelny bój z p. Dufaure, który jak nie raz już wspominaliśmy, jest przedmiotem szczególniej zażywej konserwatystów. Mówia, że jeśli kwestya ministeryalna będzie przedstawiona Izbie, opozycja połączy się z prawą stroną ażeby wspólnymi siłami obalić gabinet dokonywający z wolna i stopniowo dzieła reakcji. Z drugiej znowu strony prezydent nie może zapomnieć, że w kwestyi rzymskiej ministeryum zbiegło do obozu większości i naczelnika rządu wydało na łup Thiersa. Przeto i w pałacu Elizejskim, knują się plany zemsty, a Bonaparte porozumiewa się z p. Molé, aby utworzyć ministeryum jednolite posiadające ufnosć konserwatystów, którzy w zgromadzeniu jak samowładni panowie zasiedli. W słabym umyśle Bonaparte go przebrzmiały już liberalne idee przez Wiktora Hugo, zasiane przyjacielskie przedstawienia p. de Persigny wzbudziły w nim przekonanie, że władzcy europejscy pod tym jedynie warunkiem podadzą mu ręce, jeżeli ściśle zbratany z umiarkowanym stronnictwem, będzie wytrwale postępował wsteczną drogą reakcji. Z tego cośmy dotąd powiedzieli, wypada, że ministeryum stoi i dziś w pośrodku między czyhającymi na jego zgubę wrogami. Nigdzie nie znajduje współczucia i znikąd szczerzej pomocy spodziewać się nie może. Mimo to wszakże położenie jego nie jest tak rozpaczliwe jakby się na oko wydawać mogło. Stronnictwa które biją na p. Dufaure i Barrota, same między sobą porozumieć się nie mogą, a gniew prezydenta łatwo kilku pochlebstwom rozbroić. Tak więc ministeryum silne słabością swoich przeciwników, może jeszcze wyjść zwycięsko z tej walki, która ze stokroć silniejszym wrogiem staczać mu wypadnie. Wszakże nie napróżd przewidzieć niepodobna, bo w obecnym położeniu stronnictw tryumf zależeć będzie od usterków koalicji i zręczności jaką w korzystaniu z nich ministeryum rozwinie.

Co do p. de Falloux, ten odwiedził prezydenta i wręczył mu jak mówią dzienniki, swoją dymissya. Pan Bonaparte przyjął go z wielkimi oznakami przychylności i prosił, o zatrzymanie teki. Nie pewna zatem, czy minister oświecenia dotrwa w swoim postanowieniu. Wszakże stan jego zdrowia nie-

dozwala mu nadal zajmować się sprawami państwa, czyż ze wspólnym nam wrogiem. Chęć zaś stawić ręką moją gorliwości i zaparcia siebie oświadczam, iż gotów jestem przejść na wiarę Mahometa. „Jen. Bem“

Jeżeli więc usunięcie się p. de Falloux mamy uważać za stanowcze, zachodzi pytanie, kto odziedziczy sprawowaną przezeń godność. Obecni członkowie gabinetu wszelkich dokładają starań, ażeby nakłonić p. Vatimesnil do przyjęcia udziału w rządzie. Lecz legitymiści niedozwalają swemu reprezentantowi wiązać się z ludźmi, którym walkę poprzysięgli, a pan Vatimesnil idąc za radą swoich przyjaciół, usuwa się od ofiarowanego mu dostojenstwa. Jego opór jest nie małą klęską dla gabinetu, który spodziewał się znaleźć w nim nowe ogniwo zdolne połączyć ministeryum z większością.

Nie wiemy na czem się zakończą te zatargi kilkunastu wydzierających sobie władzę samolubów, chcieliśmy tylko zwrócić uwagę czytelników naszych na stanowisko, jakie obecnie ministeryum zajmuje, chcieliśmy skreślić w główniejszych zarysach obraz żywiołów, z których stronnictwa kierujące dziś Francją złożone.

(Kwestya turecka.) Dzienniki paryskie zapewniają, iż spór wysokiej Porty z Austrią i Rosją już zakończony. Większa część wychodźców węgierskich ma wrócić do kraju za amnestya.

Główniejsi zaś przywódcy wyjęci z pod ułaskawienia ustąpią z granic Tureckiego cesarstwa. Rząd Francuski odebrał w tej mierze następującą telegraficzną depezę od jen. Lamoricière:

Petersburg 18 paźd.

„Hrabia Nesselrode oświadczył wczoraj Tureckiemu wysłannikowi, iż cesarz biorąc na uwagę list sułtana, ograniczy się na żądaniu, ażeby wychodźcy zostali wypędzeni z Turcji. Fuad-Effendi uważa sprawę za załatwioną.“

Urzędowy dziennik Petersburgski donosi ze swej strony, że cesarz udzielił posłuchanie Tureckiemu wysłannikowi i zapewnia, że wszystkie trudności wkrótce usunięte zostaną.

Jen. Bem po przybyciu swoim do Widdina następujący napisał list do Sułtana:

„Najjaśniejszy Panie!“

„Przez cały ciąg mojego żywota walczyłem z cesarzem Rosyjskim, waszym i naszym nieprzyjacielem. Tę uczuciem narodowej nienawiści wiedziony, pobiegłem w ostatnich czasach na Węgry. Znałem W. C. Mości przeszkody, które wstrzymały postęp naszego oręża. Dziś moje mierne zdolności i poświęcenie oddaję na Twoje usługi N. Panie, ażeby wal-

Paryż 28 paźd. Towarzystwo rady stanu trwa w swej nienawiści ku p. Dufaure i za kilka dni ma wystąpić z interpellacją o demokratów pozostających na urzędach. Napróżno minister spraw wewn. usiłując prześlagać gniew większości, odwraca promień swojej łaski od ludzi postępowych, którzy potrafili utrzymać się dotychczas na posadach, każdy numer *Monitora* wylicza długi szereg oddalonych ze służby urzędników. Ale daremne wszelkie wysilenia, konserwatyści poprzysięgli zemstę dawnemu przyjacielowi Cavaignac, a ich wstętu nie rozbroić nie zdoła. Pan Molé oświadczywszy publicznie gotowość wstąpienia do gabinetu; porozumiewa się z Odilon-Barrotem i chce z nim wspólnie nową władzę utworzyć. Jeśli te zabiegi dojdą do skutku, powstanie ministeryum na przeważnej większości 400 członków oparte lecz czy naród zyska na zamianie? Przy współczuciu zgromadzenia nie jedna trudność polityczna się uprości, pozostaną wszakże liczne finansowe zawiady o które rozbija się wszelkie przedsięwzięcia nowego rządu.

Skarb Francji stoi nad przepaścią, zaledwie słaba zapora przedzielony od bankructwa, potrzeba rychłych radykalnych reform, ażeby pokryć olbrzymi deficyt, to niewyczerpane źródło wiecznie odnawiającej się rewolucji. Konserwatyści innemi sprawami zaprzątnieni, nie dość się zajmują finansowem położeniem kraju, widzą różnicę jaką zachodzi między przychodami a wydatkami państwa, lecz wierni swojej polityce półśrodków, pragną ograniczyć się na chwilowych rozporządzeniach, które kosztem przyszłości, okupują teraźniejszą spokojność.

Wszakże ta razą trudniej będzie zaradzić czasowej potrzebie, bo wszystkie zwykłe używane środki od dawna już wyczerpnięte. Przygotowane przez ministra skarbu projekta, nieznajdą poparcia w Izbie, która w ich miejsce nie dotąd jeszcze wymyślić nie może. Podatek od dochodów z powszechnym przyjętym oburzeniem, a przywrócenie podatku od trunków jest dzisiaj bardzo wątpliwe. Osobiste interesa przeważają w członkach większości nad idee konserwacji, wszyscy przeto reprezentanci tych prowincji, w których uprawa winnicy latorośli, jest głównym źródłem bogactwa, przeciwni są przywróceniu podatku. Te oderwane jednostki z reakcyjnego stronnictwa, połączone z lewą stroną, potrafią może utworzyć chwilową większość, która zatwierdzi ustawę poprzedniej Izby, znosząc zienawidzony przez cały kraj podatek od trunków. Prawdopodobniejszą

wszakże wydaje się rzeczą; iż Zgromadzenie pójdzie drogą pośrednią i nie nie stanowiąc, przedłuży pobór podatków na r. 1850.

Komisy budżetu nie może się poszczycić twórczością, naganiając podatek od dochodów, radzi powiększyć o 12% podatek od ruchomości. To prawo jeśli zostanie przyjęte, oburzy wszystkich mieszkańców prowincji, którzy stanowczo są przeciwni wszelkiemu zwiększaniu ciężarów, nie sądzą zaś, żeby Izba chciała się posunąć w tych czasach do podwojenia ogólnej niechęci, która wiedzie naród w objęcia socjalizmu.

(Wiadomości bieżące). Rząd wykrył podobno spisek, którego członkowie postanowili napisać sąd Wersalski i uwolnić przemocą osadzonych tam więźniów politycznych.

Mówią, że jeżeli utworzenie ministerium Mole-Barrot przyjdzie do skutku, zarząd policji będzie oddzielony od ministerstwa spraw wewnętrznych. P. Rebillot ma objąć ster nowego departamentu, a p. Carlier zostanie prefektem policji.

(Wiadomości bieżące). Usunięcie się z ministerstwa p. de Falloux pociągnie za sobą upadek projektu do prawa o wychowaniu, którego był kością niezgody między Izba a radą stanu. Ostatnia domagała się, ażeby projekt do prawa w moc konstytucji był jej przedłożony pod rozbiór, zgromadzenie chciało się zająć nim bezpośrednio i przyjąć, albowi też odrzucić w miarę chwilowych politycznych stosunków.

Jen. D'Hautpoul nie chce przyjąć ofiarowanego mu dowództwa we Włoszech, gdyż rząd postanowił, że wtedy dopiero powierzy mu kierunek dyplomatycznych konferencji, skoro upłynie termin zakreślony misji p. de Corcelles. Mówią atoli, że ministerstwo porozumiało się już z jen. D'Hautpoul, i że tenże wyjeżdża za kilka dni do Rzymu.

Wczorajszy *Monitor wieczorny* zaprzecza pogłosce jakoby ks. Czartoryski otrzymał rozkaz wyjeżdżania z Francji.

Piwnice bankowe zapewniają się ciągle brzęczącą monetą. W przeszłym tygodniu wpłynęło do kasy 5,500,000 fr. obecnie znajduje się w banku 403,000,000 w gotówce.

Depesza nadesłana z Petersburga przez jen. Lamoriciere spowodowała podniesienie się papierów. Renty 3% postąpiły na 55—90 Renty 5% na 88—30.

ANGLIA.

Londyn 25 paźd. Sir Henry Lytton Bulwer mianowany Ambasadorem w Waszyngtonie odpłynął dziś do Stanów Zjednoczonych. Sir Ralph Abbreromby udaje się w podobną misję do Turynu. Lord Westmoreland dopiero w koniec przyszłego miesiąca odjedzie do Berlina.

WŁOCHY.

Rzym 15 października. Zarząd policji jest powodem ciągłych niesnasków między kardynałem Savelli i francuskimi władzami. W tych dniach aresztowano w Rzymie p. Caputo, oskarżonego o kierowanie spiskiem wykrytym w Neapolu. Rząd Obojga-Sycylii zażądał jego wydania, do czego komisja rządowa nieomieszkała się przychylić, a kardynał Savelli wydał już stosowne ku temu rozkazy, lecz jen. Rostolan sprzeciwił się jak mówią odstawieniu p. Caputo do granic Neapolitańskich.

Kardynał Savelli przywrócił na galerach karę rozciągania członków na żelaznym łożu. Powrót tej strasznej tortury obchodzone w Civita-Vecchia z wielką uroczystością. Oddział Francuzów towarzyszył wymiarowi wznowionej kary.

Turyń 22 paźd. Uskutecznione przez króla zmiany w ministerium nie zadowolniły opinii publicznej. P. Matthieu nie chce zwiększać rozbratu izby z koroną, nie przyjął ofiarowanego sobie ministerstwa.

Dziś rozchodzi się pogłoska, że sławny inżynier Wenecki Paleocopa będzie zamianowany członkiem gabinetu. Powołanie do rządu Weneckiego wychodziłoby ze strony króla dowodem wielkiej odwagi i pozyskałoby mu wdzięczność narodu. Wszakże z drugiej strony krąży wieści, że ministerium zamysła rozwiązać Izbę i ogłosić nowe prawo wyborcze.

P. Pinelli zasiada obecnie w Izbie jako deputowany na najwyższych ławach prawicy.

Mówią, że wielki ks. Toskański napisał własnoręczny list do króla Sardynskiego zapytując go o radę względem celnego związku, który Austria chce zawrzeć z Włoskimi państwami. W tym liście donosi prócz tego wielki książę, iż parlament Toskański będzie w ciągu dwóch miesięcy zwołany.

Turyń 23 paźd. Na miejsce p. Matthieu, który niechciał przyjąć ministerstwa prac publicznych, został mianowany hr. Santa-Rosa członek dawnego gabinetu Pinelli-Revel. Pogłoski o bliskim rozwiązaniu Izby trwają ciągle, codziennie jednak stają się mniej prawdopodobne. Mówią, że deputowany Josti miał posłuchanie u króla Wiktora Emanuela, którego zapewnili, iż pragnie wytrwać w misji pojednania i zachować przyjazne stosunki z parlamentem.

Z Neapolu donoszą, że administracja Sycylii została już stanowczo oddzielona od zarządu reszty

królestwa. Ster Sycylii będzie powierzony namiestnikowi jeneralnemu z dodaną mu do boku rada. Namiestnikiem będzie książę z krwi królewskiej lub inny dygnitarz państwa. Sycylia ma ponosić czwartą część ogólnych ciężarów na utrzymanie domu królewskiego, ministerstwa spraw zagranicznych, wojny i marynarki.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Sanok 27 paździer. Zbiory nawet i w najwyższych górach nad granicą Węgierską już zupełnie się skończyły, lecz zasiew żyta i pszenicy bardzo spóźniony, ponieważ nie tylko ciągłe słoty, złe drogi w górach do wywożenia oborniku temu przeszkadzały; ale i najeżenie do nakładania oborniku i rozrzucania tegoż w polu ani sposobu dostać, przeze w tym roku znacznie mniej podzime posianu niżeli dawnych lat, przeto jeszcze mniejszego zbioru zboża ożniemo na przyszły rok spodziewać się mamy. Natomiast ożime zasiewy bardzo pięknie wyglądają, rozumie się chłopskie, gdyż chłop w należytych czasie i obornik wywioził i pozasiewał. Kartofli gdzieś tam nawet i niewykopujemy, gdyż ich wykopanie więcej kosztuje, niżeli one warte są, będąc po największej części zgniłymi. Co się tyczy sprzedaży zboża, kupca na to teraz nie masz, a nawet fura się nieopłaca. Sprzedaje się teraz żyta korzec po 13 fl., pszenicy po 16 fl., jęczmienia po 10 fl., owsa po 4 fl. 30 kr. w w. grochu, bobu i kartofli na żadnym targu niewidać. Szczęśliwie tego roku okolice gdzie się kapusta zrodziła, bo wszystka już sprzedana i dobrze zapłacona.

Bydło coraz taniej się sprzedaje, bo go niebędzie czym zimować, a przytém mięso dosyć drogie: tak funt wiejskiego mięsa kosztuje 10 kr. w w. Bezrogi zaś są bardzo a bardzo drogie, mało kto je ma do sprzedania, bo w górach tutejszych mało się go chowa. Spodziewaliśmy się, że po skończonej wojnie węgierskiej, dla panującego na Węgrzech braku byłaby jako i zboża, kupców do naszych pogranicznych miasteczek mnóstwo się zejdzie; lecz dotąd żadnych jeszcze niewidziemy.

Inseraty.

(237) Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż dnia 3go Listopada r. b. otwieram

RESTAURACYE

przy ambarkaderze kolei żelaznej
W KRAKOWIE

w której Śniadania, Obiady itp. daje,
tudzież wszelkie inne obstarunki restauracyjne przyjmuję.
(1-3) A. Jérôme.

(236) **Klacz** biała, z powodu nagłego wyjazdu właściciela, jest w domu pod L. 169 przy ulicy Kanonowej, za stałą cenę 100 złr. w m. k. każdego czasu do sprzedania; klacz ta rasowa, miary 15 1/2 angliżowana, doskonale ujeżdżona ma lat 11 1/2. (1-3)

UWADOMIENIE. (1-3)

W dojrzałym wieku będący oficyalista, którego nienadwerżone mienie rzetelnymi i zadowolniającymi poświadczeniami większe a nadto w pewnym państwie przez lat 9 jako ogólny EKONOM w obowiązku zostawał: życzy sobie taki sam obowiązek w znacznych dobrach sprawować; dodając, że posiada sztukę gorzelniczą, czego się równocześnie podejmuje. P. T. panowie potrzebujący podobnego oficyalistę, raczą się do podpisanego bióra zgłosić, które bliższych wiadomości udzieli.
Z bióra informacyjnego Tarnów d. 1go lutego 1849 r.
J. FECHTDEGER agent publiczny.

(206) **Dom murowany** piętrowy o 12tu pokojach, z murem, stajniami, wozownią, oficyną i z wielkim ogrodem warzywnym i owocowym, jest w Krakowie z wolnej ręki do nabycia. — Bliższa Wiadomość w Krakowie: u Wgo Franciszka Jakubowskiego c. k. Notaryusza; w Tarnowie: u Wgo Bandrowskiego Adwokata; we Lwowie: u Wgo Augusta Wysockiego. (3-6)

potrzebujący nauczycieli domowych, guwernerów, guwernantek itd. raczą się zgłosić ustnie lub piśmiennie do podpisanego **Dr. W. Altmann** mieszk. p. ulicy: Neue Schweidnitzer-Strasse, Nr. 3 E. w WROCLAWIU. (3-4)

(215) Przy ulicy Floryańskiej pod L. 549, jest do sprzedania

BILARD

w dobrym stanie z wszelkimi rekwizytami każdego czasu (1-3)

(234) **Kocz** mało używany, lekki, jednak cztery osoby mieszczący, z wszelkim pakunkiem podróżnym, dobrze zamknięty i stosownie uprządkowany, jest do nabycia przy ulicy Floryańskiej w domu narożnym, kędy cukiernia p. Knowiackowskiego, za 600 złr. m. k. lub 360 rs. (1-3)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze pa- ryżkiej spro- wadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnej w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w	
								ciagu od	dnia do
31	2	27" 6". 39.	+ 5°. 9.	2". 93.	wsch. słaby	pochmurno		+ 3°. 8.	+ 6°. 6.
"	10	" 5. 22.	+ 5. 1.	2. 91.	" "	"			
"	1	" 4. 64.	+ 3. 0.	2. 35.	" "	"			
"	2	" 4". 52.	+ 7. 4.	3. 24.	wpł. ws. słaby	" "			
"	10	" 4. 99.	+ 4. 1.	2. 75.	wschodni "	" pogoda		+ 2°. 9.	+ 7°. 6.
"	2	" 4. 90.	+ 3. 6.	2. 55.	" "	pochmurno mgła			

[230] Uwiadomienie.

Od chwili zawieszenia z powodów niezależnych od Redakcyi dawniejszego dziennika dla Północy pod nazwą **Wianki**, codziennie ponawiane zapytywania czyli — i kiedy to pismo znów się ukaże? domyślać nam się każą potrzeby jakiegoś zasiłku duchowo-umysłowego dla moich rodaków: na zbliżające się długi zimowe wieczory zwłaszcza, przy ogólnym braku podobnego rodzaju pism w kraju — pośpieszam więc zadość uczynić objawiającemu się życzeniu, donosząc niniejszym: że z miesiącem listopadem r. b. **Wianki** znów wychodzą poczną i zawierać będą przedmioty następujące: Część moralną, — Rozprawy o wychowaniu, — Powieści, — Poezye, — Piśmiennictwo krajowe, — Kronikę zdarzeń ważniejszych współczesnych, towarzystwo obchodzących; wreszcie opis Mód i robót ręcznych, z ryciną Mód i haftów przy każdym numerze — w poszytach miesięcznych, już oprawne kolorową okładziną: za cenę kwartalną we Lwowie 2 fl., zaś na prowincyi z przesłanką 2 fl. 30 kr., którą to kwartalną przedpłatę życzące osoby prenumerować, raczą oile można najspieszniej bez frankowania nadesłać, adresując: **Do Redakcyi Wianków, we Lwowie Plac Ferdynanda N. 361.**

(3) Julia Goczalkowska, Redaktorka.

[214] W obwodowym mieście Tarnowie jest

murowany dom

w samym rynku, przynoszący przeszło 1200 fl. w mon. kon. rocznego dochodu do sprzedaży. Bliższa wiadomość udzieli podpisane Biuro Informacyjne. — Tarnów 23go paźd. 1849.

(3) J. Fechtdegen, agent publ.

[232] DO KSIEGARNI (2-3)

F. BAUMGARDTENA

nadeszły powtórnie **Lelewela DZIEJE POLSKI**. Lwów. Złp. 3.

(239) Daję się czuć niedostatek lekarzów na choroby zębów tak w tutejszym jako i w pogranicznym obwodzie, niemniej częste wzywanie mnie do udzielania rady cierpiącym na podobne choroby, zniechęcają mnie przez wzgląd na dobro publiczne, (szczególnie zaś mieszkających w odleglejszych miejscach), do uwiadomienia, że w wielu czasopiśmiech przez znawców zaszczytnie wspomniany lekarz chorób zębów p. Ujhelyj z Wiednia, podczas swego przejazdu, na żądanie tutejszej publiczności, na krótki czas w Tarnowie zostanie. Sprawdziwszy wedle własnego przekonania zdaniem jego co do operacji złośliwych zębów, szczególnie w wstawianiu sztucznych zębów i całych szczęk podług najnowszych zadawalniających sposobu, zalecam potrzebującym wzmiankowanego p. Ujhelyi, najlepszą cierpiącym rokując nadzieję. — Tarnów 1 listopada 1849.

(1-3) Dr. Kreutzer.

August Biason odebrawszy nowym transportem muzykaliów dawno oczekiwane **Cztery Mazurki** Ignacego Krzyżanowskiego; ma honor zawiadomić niniejszym Szan. Publiczność. [241]

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 2 listop. Banknoty 100. Pruski kurant 5 — Imperyał ros. 34 20. Ruble srebrne nowe — Dukaty złp. 20. — Listy zastawne Król. Polsk. 100 1/2. **Kurs wiedeński z dnia 30 Październ.** Metaliki 94 1/2. — Nowa pożyczka 81 1/2. — Akcje Banku wiedeńskiego. 1204. Akcje Kolei żel. 108. Dukaty austr. 12. Srebro 6 3/4. **Kurs wrocławski z d. 31 Paźd.** Banknoty austr. 95 1/2. — Polskie papiery 96 1/2. — Listy zastawne Król. Polsk. 95. — Akcje kolei żel. Krako.-górnio-szląs. 65 1/2.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznej w Kieparzu przy Krakowie w trzech gatunkach praktykowanego.

W KRAKOWIE	I. Gatunek.		II. Gatunek.		III. Gatunek.	
	od	do	od	do	od	do
dnia 29 i 30 października 1849 roku.	złp	gr	złp	gr	złp	gr
Korzec pszenicy	28	—	25	21	22	15
" żyta	17	20	16	—	—	—
" jęczmienia	18	15	16	21	14	—
" owsa	11	—	9	18	8	—
" grochu	—	—	—	—	—	—
" jagiel	34	—	32	—	—	—
" rzepaku letniego	38	—	36	—	34	—
" rzepaku zimowego	48	—	46	—	45	—
" ziemniaków	7	8	—	—	—	—
Cetnar siana	3	12	2	21	1	24
" słomy	2	6	1	27	—	112
Garniec spirytusu z opłatą rząd.	8	12	—	—	—	—
" okowity	6	20	—	—	—	—
" masła czystego	8	9	15	—	—	—
Kopa jaj kurzych	12	12	—	—	—	—
Drożdży wanienka z piwa marc.	10	—	—	—	—	—
" z piwa dubelt.	7	8	—	—	—	—
Kopa kapusty	—	—	—	—	—	—
" karpiele	—	—	—	—	—	—

Sporządzono w biurze Kommissaryatu Targowego

Delegowani Obywatele: Kommissarz Targowy

Andrzej Szulc.

Szczepan Zawadzki.

W. Dobrzański.

Pszora Adjunkt.

Pojedynczych Nów Dziennika Czas dostać można także w księgarni Józefa Czecha przy ulicy Grodzkiej.

Do Numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek Literacki.